



**Instytut Wymiaru Sprawiedliwości**



**Handel dziećmi – trudności w zapobieganiu  
przestępstwom i ich zwalczaniu**

**dr Andrzej Skowron**



**Prawo karne i kryminologia**

Warszawa 2022



# Spis treści

Wstęp	5
Handel dziećmi – dane statystyczne	9
Międzynarodowe zobowiązania Polski	11
Problemy proceduralne	13
Regulacje karne	19
Przestępstwo z art. 189a k.k.	21
Art. 211a k.k.	25
Trudności w ściganiu przestępstw handlu dziećmi – podsumowanie	31
Postulaty <i>de lege ferenda</i>	33
Bibliografia	37



## Wstęp

Zjawisko handlu ludźmi, w szczególności dziećmi, niewątpliwie zasługuje na surową penalizację. Stanowi bowiem nie tylko naruszenie praw człowieka, godności i integralności istoty ludzkiej, godząc w wolność osobistą, ale jest też „międzynarodowym biznesem”, przynoszącym ogromne korzyści organizacjom przestępczym o charakterze międzynarodowym. Handel żywym towarem to zjawisko, które dotyczy w zasadzie wszystkich państw, a jego źródłem są globalne oraz lokalne problemy społeczne, gospodarcze i kulturowe. Trudno bowiem nie zauważyć, że wśród przyczyn handlu ludźmi (dziećmi) czołowe miejsce zajmuje erozja wartości etycznych i religijnych. Ich znaczenie wzrasta wraz z nasileniem się ataków na rodzinę, jako fundament każdego społeczeństwa.

To prawda, że również współcześni „handlarze niewolników” rekrutują się spośród osób ochrzczonych. Niemniej katolicyzm w sposób jednoznaczny potępia takie zachowanie, zaś św. Jan Paweł II określił handel ludźmi, w szczególności dziećmi, „dramatem cywilizacji, która nazwała się chrześcijańską”<sup>1</sup>. Kościół zawsze był przeciwny niewolnictwu. Papież Franciszek określił ten proceder jako głęboką ranę w ciele ludzkości<sup>2</sup>, chociaż charakter handlu ludźmi zmienił się radykalnie<sup>3</sup>. Pomimo powszechnego potępienia współczesne niewolnictwo nie tylko nie zanikło, ale przeciwnie – ciągle się rozrasta. W dużym stopniu ma to związek z katastrofami humanitarnymi, jakie w ostatnich latach nawiedzają świat, w tym również Europę<sup>3</sup>.

Niestety, ofiarami padają głównie dzieci sprzedawane jako niewolnicy do pracy przymusowej albo w charakterze towaru zaspokajającego różnorakie potrzeby bogatych społeczeństw. Już w Deklaracji Genewskiej, przyjętej przez Ligę Narodów w 1924 r., wskazano, że „ludzkość powinna dać dziecku wszystko, co posiada najlepszego”. W preambule Deklaracji Praw Dziecka z 1959 r. społeczność międzynarodowa wskazała, że „dziecko, z powodu niedojrzałości fizycznej i umysłowej, wymaga szczególnej opieki i troski, a także odpowiedniej opieki prawnej, zarówno przed urodzeniem, jak i po urodzeniu”. Wskazanie to zostało powtórzone

---

<sup>1</sup> *Pielgrzymka Jana Pawła II do Senegalu, Gambii, Gwinei 1992 r.*, <https://jp2online.pl/publikacja/pielgrzymka-jana-pawla-ii-do-afryki:-senegalu-gambii-gwinei-1992-r-;UHVibGljYXRpb246OTY> [dostęp: 5.02.2024].

<sup>2</sup> Por. „*Otwarta rana na ciele Chrystusa*”. Papież apeluje o walkę z niewolnictwem. <https://trojka.polskieradio.pl/artykul/2898582> [dostęp: 5.02.2024].

<sup>3</sup> Dwa lata temu pandemia COVID-19 ogarnęła cały świat, a życie setek milionów dzieci wywróciło się do góry nogami. W 2021 r. sytuację pogorszyły narastające konflikty, ubóstwo i pogłębiające się zmiany klimatu. Jak zawsze, to właśnie dzieci ucierpiały najbardziej, 14 kryzysów, o których musisz wiedzieć, <https://unicef.pl/co-robimy/aktualnosci/news/14-kryzysow-o-ktorych-musisz-wiedziec> [dostęp: 6.10.2022].

w preambule Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., ratyfikowanej przez Polskę 30 kwietnia 1991 r.<sup>4</sup> Chociażby z tego powodu dziecko powinno być otoczone opieką na drodze swojego rozwoju biopsychospołecznego. Do jej sprawowania powołana jest głównie rodzina, ale – w ramach określonych prawem – zobowiązane są do niej także społeczeństwo i państwo. „Prawo powinno chronić dzieci przed wszelkiego rodzaju pokrzywdzeniem, a w szczególności aby nie stały się one ofiarami przestępstw. Chodzi zwłaszcza o prawną, w tym prawno-karną ochronę życia i zdrowia dziecka oraz ich ochronę przed przemocą, złym traktowaniem, wykorzystaniem seksualnym, zaniedbaniem, porzuceniem czy wyzyskiem”<sup>5</sup>.

Trudno jednak nie zauważyć, że zjawisko, powszechnie znane jako handel ludźmi (dziećmi), ma wiele aspektów. Pewne zachowania, które niewątpliwie można określić „handlowymi”, nie zasługują na tak jednoznacznie negatywną ocenę, co nie znaczy, że mogą pozostawać poza ramami regulacji prawnych. Wystarczy wskazać tzw. macierzyństwo zastępcze, które nie tylko występuje – wbrew zakazom – ale się ciągle rozwija, zaspokajając rosnący popyt na dzieci, ale też wywołując liczne kontrowersje<sup>6</sup>. Powszechnie znany jest też problem adoptowania dzieci z krajów, w których nie obowiązują jakiegokolwiek regulacje prawne dotyczące takiego postępowania. Przekazywanie dzieci za granicę w ręce zamożnych rodziców to niewątpliwie handel, ale jednak, w konkretnych okolicznościach, może się to odbywać z korzyścią dla dziecka, ponieważ chroni go przed nędzą, a niekiedy śmiercią. I jakkolwiek, w świetle międzynarodowych standardów, jest to nielegalna adopcja, to, zważywszy że w ten sposób stwarza się również szansę małżeństwom bezdzietnym na realizację ich marzeń o własnej rodzinie, trudno znaleźć szersze uzasadnienie dla surowej penalizacji. Na drugiej szali jest bowiem dobro dziecka. Oczywiście, nie można pomijać innych okoliczności, takich jak ochrona społeczeństwa danego kraju przed eksploatacją substancji ludzkiej czy utrzymywanie więzi rodzinnych, niemniej stosowanie tego rodzaju kryteriów, podważających znaczenie adopcji, z pewnością nie jest w pełni uzasadnione.

Handel dziećmi jest międzynarodowym procederem, z którym należy walczyć na każdym polu, stosując w tym celu szeroki wachlarz środków, także ekonomicznych. Jest to niewątpliwie trudne zadanie. Jak wspominałem, handel dziećmi bardzo często ma charakter zorganizowany i międzynarodowy. Charakterystyczne dla tego typu przestępstw jest to, że poszczególne jego znamiona (np. werbunek) mogą mieć miejsce poza terytorium RP. Transport potencjalnej ofiary handlu ludźmi może mieć swój początek na terytorium np. Bułgarii lub Ukrainy. Pozostałe znamiona zachowań sprawcy, takie jak dostarczanie, przekazywanie, przyjmowanie i przechowywanie osób, też mogą pozostawać w terytorialnym zasięgu kraju

<sup>4</sup> Konwencja z dnia 20 listopada 1989 r. o prawach dziecka (Dz.U. z 1991 r. Nr 120 poz. 526 ze zm.).

<sup>5</sup> Wstęp, [w:] A. Grześkowiak, I. Zgoliński (red.), *Prawo karne w ochronie praw dziecka*, Bydgoszcz 2018, s. 23.

<sup>6</sup> Por. M. Mikluszka, *Zagraniczne procedury tzw. macierzyństwa zastępczego (surrogacy motherhood) w świetle zasady handlu ludźmi – zagadnienia węzłowe*, Warszawa 2017.

werbowników, którzy następnie w łańcuchu przestępczych powiązań przekażą ofiary tzw. kurierom. Ci natomiast dostarczą „towar” do odbiorcy, który go wykorzysta. W świetle tak zorganizowanego schematu działania sprawców wydaje się rzeczą oczywistą rozdzielanie ról przestępczych celem utrudnienia identyfikacji poszczególnych sprawców i uniemożliwienia przypisania im określonych zachowań. Inna trudność to międzynarodowy charakter śledztwa. Przy tym zwraca się uwagę, że:

w handel dziećmi zaangażowanych może być wiele osób dorosłych, pochodzących z różnych środowisk i pełniących różną rolę w procederze wykorzystywania dziecka. Wbrew powszechnym opiniom nie zawsze też związane są one ze zorganizowanymi grupami przestępczymi. Organizowaniem handlu mogą zajmować się krewni dziecka, opiekunowie, inne osoby znane dziecku lub jego rodzinie. W każdym etapie – werbowania, transportu, przechowywania, przyjmowania – może uczestniczyć inna osoba. W państwach dotkniętych problemem korupcji zdarza się, że z przestępcami współpracują przedstawiciele służb np. policji czy straży granicznej. W przypadku handlu w celach wykorzystywania seksualnego na końcu łańcucha osób czerpiących korzyści z krzywdzenia dzieci znajdują się tzw. „klienci”, zainteresowani kontaktami seksualnymi z małoletnimi i/lub pedofile. Specyfiką wykorzystywania dzieci do żebrania jest fakt, że żebrzący z nimi opiekunowie mogą być również osobami pokrzywdzonymi, zmuszanymi do zajmowania się tym procederem przez mających nad nimi kontrolę handlarzy. Sprawcy podejmują szereg działań, aby zwerbować dziecko, a na etapie wykorzystywania – skłonić je do posłuszeństwa. Często zdobywają zaufanie dziecka poprzez nawiązanie relacji, która zapewnia mu zaspokojenie potrzeby miłości i przynależności oraz poprzez wcielanie się w rolę opiekunów lub partnerów dziecka, zależnie od jego wieku. Inną metodą jest złożenie dziecku lub jego rodzicom fałszywej oferty wyjazdu zarobkowego. Obecnie istotnym czynnikiem ułatwiającym sprawcom kontakt z dziećmi jest Internet. Umożliwia większą anonimowość, a jednocześnie daje dostęp do wielu dzieci, które podejmują aktywności w Internecie bez nadzoru osób dorosłych. Aby kontrolować dziecko, które jest wykorzystywane, sprawca może: zastraszać je, grozić zrobieniem krzywdy jemu lub osobom bliskim dziecku, grozić wydaniem organom ścigania, które ukarzą dziecko więzieniem lub deportacją, stosować przemoc, ograniczać swobodę poruszania się i konfiskować dokumenty, uwodzić dziecko i kreować zależność emocjonalną poprzez spełnianie zarówno emocjonalnych, jak i podstawowych potrzeb dziecka, wcześniej zaniechanego przez opiekunów, egzekwować spłacenie długu zaciągniętego przez dziecko (np. koszty transportu z kraju pochodzenia) lub jego rodzinę. Sprawcy dążą do utrudnienia identyfikacji dzieci – ofiar handlu – czy to podczas przekraczania granicy, czy też już w docelowym miejscu wykorzystywania. Fałszują dokumenty dziecka, podają się za jego opiekunów prawnych, uczą go ustalonej wersji wydarzeń, która jest prezentowana przedstawicielom służb w przypadku zatrzymania. Sprawcy często utrzymują kontrolę nad dzieckiem nawet jeśli zostanie ono otoczone opieką i umieszczone w odpowiedniej placówce. Otwarcie granic po przystąpieniu Polski do strefy Schengen dodatkowo ułatwiło sprawcom transport wykorzystywanych dzieci na terenie Unii Europejskiej<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> *Problem handlu dziećmi w Polsce i na świecie. Charakterystyka zjawiska i regulacje prawne*, oprac. D. Gajewska, G. Kühn, A. Popławska, A. Sudol, Warszawa 2011, s. 16-17.

Handel dziećmi jest więc niezwykle złożonym zjawiskiem. W niniejszej pracy będzie o nim mowa zarówno w znaczeniu szerokim, obejmującym także zagadnienia nielegalnej adopcji, jak i wąskim, w rozumieniu art. 189a § 1 k.k., w zw. z art. 115 § 22 zd. ost.<sup>8</sup>

---

<sup>8</sup> Art. 189a § 1 k.k. § 1. Kto dopuszcza się handlu ludźmi, podlega karze pozbawienia wolności od lat 3 do 20. Art. 115 § 22 k.k. Handlem ludźmi jest werbowanie, transport, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem:

- 1) przemocy lub groźby bezprawnej,
- 2) uprowadzenia,
- 3) podstępu,
- 4) wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania,
- 5) nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu ezradności,
- 6) udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą
  - w celu jej wykorzystania, nawet za jej zgodą, w szczególności w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, w żebractwie, w niewolnictwie lub innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka albo w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy. Jeżeli zachowanie sprawcy dotyczy małoletniego, stanowi ono handel ludźmi, nawet gdy nie zostały użyte metody lub środki wymienione w pkt 1-6.



## Handel dziećmi – dane statystyczne

Twierdzi się, że skala zjawiska handlu ludźmi jest niezwykle trudna do oceny, ze względu na ogromną liczbę przestępstw. Sformułowanie takie można znaleźć także w literaturze<sup>9</sup>. Zgodnie z Raportem z 2010 r., dotyczącym handlu ludźmi, sporządzonym przez Departament Stanu USA w 2009 r.

na świecie 12,3 mln ludzi było wykorzystywanych do pracy przymusowej lub prostytucji (z czego 56% stanowiły kobiety i dziewczęta), a roczny obrót związany z tym procederem oszacowano na 32 miliardy dolarów. Zidentyfikowano 49 105 ofiar przestępstw (wszczęto 4166 zakończonych sukcesem postępowań)<sup>10</sup>.

Powyższe statystyki stanowią najlepszy dowód, iż „współczesny handel ludźmi jest świetnie zorganizowanym procederem o zasięgu międzynarodowym, mającym jednak również bardzo negatywny wpływ z socjologicznego, demograficznego, ekonomicznego, ale i politycznego punktu widzenia na sytuację społeczeństw państw, których dotyczy”<sup>11</sup>. Do rzadkości nie należą jednak przypadki zgłaszania nadużyć w międzynarodowym systemie adopcyjnym, a więc tym podlegającym regulacjom prawnym. Dotyczyły one dzieci pozyskanych do adopcji zagranicznych np. poprzez wprowadzanie w błąd i dezinformację, oszukiwanie i nakłanianie rodziców biologicznych do adopcji, fałszowanie aktów urodzenia i dokumentów zrzeczenia się praw rodzicielskich itp. Jest to też możliwe dzięki niedokładnym i liberalnym przepisom prawnym dotyczącym zrzecania się praw rodzicielskich lub ich pozbawiania. Nadużycia dotyczyły także sytuacji, w których kandydaci chcący adoptować dziecko umyślnie omijali prawne procedury adopcyjne. Stwierdzono jednakże przypadki, w których – mimo przestrzegania wszystkich procedur prawnych przez kandydatów na rodziców adopcyjnych – przysposobienie i tak następowało po części nielegalnie.

Nadużycia te rejestrowane są także w Polsce. Z danych statystycznych opublikowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości wynika, że za czyn opisany w art. 189a § 1 k.k. w 2010 r. skazano 6 osób. W 2011 r. było ich 15, a w 2012 r. – 16, zaś w 2013 r. – 12. Z kolei w 2014 r. było 9 przypadków, a jedynie w 2015 r. skazano „aż” 23 osoby. Liczba ta spadła w 2016 r. do 20, zaś

<sup>9</sup> F. Radoniewicz, *Przestępstwo handlu ludźmi*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 10, s. 134–155 oraz podana tam literatura.

<sup>10</sup> Tamże, s. 135.

<sup>11</sup> F. Jasiński, K. Karsznicki, *Walka z handlem ludźmi z perspektywy Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 8, s. 85.

w 2017 r. osób takich było 18, zaś w 2018 r. tylko 9. W 2019 r. skazano 18 osób, a w 2020 r. – 27 osób. Rekordowy w pewnym sensie był 2021 r., kiedy skazano 31 osób. Za przygotowanie do tego procederu, a więc za przestępstwo z art. 189a § 2 k.k. skazano 1 osobę w 2011 r. i 1 osobę w 2015 r. Jak widać, na przestrzeni dwunastu lat skazano tylko 204 osoby. Natomiast za przestępstwo z art. 211a k.k. skazano 38 osób, przy czym w 2011 r. – 1, w 2013 r. – 3 oraz 1 w 2017 r., zaś w 2021 r. – 34<sup>12</sup>. Tymczasem „szacunkowa liczba ofiar handlu ludźmi związanych z Polską jako krajem pochodzenia, przeznaczenia i tranzytu wynosi ponad 15 000 osób rocznie, podczas gdy dane Prokuratury Krajowej wskazują 1708 ofiar (...) w okresie 1995–2005”<sup>13</sup>. Według najnowszych danych przekazanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości w 2021 r. za przestępstwo z art. 189a § 1 k.k. skazano 31 osób, w tym 2 kobiety i 29 mężczyzn, ale zidentyfikowano jedynie 128 pokrzywdzonych tym przestępstwem (49 kobiet i 79 mężczyzn)<sup>14</sup>.

To istotna rozbieżność pomiędzy 15 000 ofiarami handlu ludźmi a liczbą 128 pokrzywdzonych przestępstwem, wskazująca na istnienie zasadniczych trudności zarówno na etapie ujawniania przestępstw handlu ludźmi, w tym dziećmi, jak i ścigania jego sprawców.

---

<sup>12</sup> Dane Ministerstwa Sprawiedliwości dostępne na stronie <https://www.gov.pl/web/gov/szukaj?query=handel+lud%C5%BAmi+2021&category=kategoria&page=1&size=25> [dostęp: 5.02.2024].

<sup>13</sup> M. Wiśniewski, *Handel ludźmi – statystyka*, [w:] *Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu*, s. 96, <https://www.gov.pl/attachment/863a1b91-9d52-4874-a5fd-6ce06ef59ffc> [dostęp: 5.02.2024].

<sup>14</sup> *Raport Handel ludźmi 2021 r.*, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/handel-ludzmi-w-polsce-raport-2021> [dostęp: 5.02.2024].

## Międzynarodowe zobowiązania Polski

Handel dziećmi jest częścią procederu polegającego na handlu ludźmi i odnoszą się do niego wszelkie akty międzynarodowe ratyfikowane przez nasz kraj, zasadniczo już w okresie powojennym<sup>15</sup>. Szczególne znaczenie posiada tu Konwencja o prawach dziecka<sup>16</sup>, wraz z Protokołem fakultatywnym w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii (Dz.U. 2007 r. Nr 76 poz. 494), który wszedł w życie 4 marca 2005 r. Definiuje on handel dziećmi jako działanie lub transakcję, w drodze której dziecko przekazywane jest przez jakąkolwiek osobę lub grupę osób innej osobie lub grupie osób za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek inną rekompensatą i nakazuje państwom karanie tego przestępstwa, niezależnie od tego, czy zostało popełnione przez zorganizowaną międzynarodową grupę przestępczą,

---

<sup>15</sup> Przepis art. 189a § 1 k.k. stanowi realizację międzynarodowych zobowiązań Polski wynikających z ratyfikowanych konwencji, m.in. takich jak: Konwencja z dnia 4 maja 1910 r. dotycząca handlu żywym towarem (Dz.U. z 1922 r. poz. 783 ze sprost.); Konwencja o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi podpisana w Genewie 30 września 1921 r. (Dz.U. z 1925 r. poz. 893 ze zm.); Konwencja z dnia 21 marca 1950 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji (Dz.U. z 1952 r. poz. 278), Ustawa z dnia 29 lutego 1952 r. o ratyfikacji otwartej do podpisu w Lake Success dnia 21.03.1950 r. Konwencji w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji (Dz.U. z 1952 r. Nr 13 poz. 78); Uzupełniająca konwencja z dnia 7 września 1956 r. w sprawie zniesienia niewolnictwa, handlu niewolnikami oraz instytucji i praktyk zbliżonych do niewolnictwa (Dz.U. z 1963 r. poz. 185, zał.); por. M. Mozgawa, *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności*, Lublin 1994, s. 80–83. Konieczne było również uwzględnienie, ratyfikowanego przez Polskę 18 sierpnia 2003 r., Protokołu o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi (Dz.U. z 2005 r. poz. 160), zwanego protokołem z Palermo, uzupełniającego Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 15 listopada 2000 r. (Dz.U. z 2005 r. poz. 158 ze zm.); Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE z 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar, zastępującej decyzję ramową Rady 2002/629/WSiSW z 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi (Dz.Urz. UE L 203, s. 1); a także Konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzonej w Warszawie 16 maja 2005 r. (Dz.U. z 2009 r. poz. 107).

<sup>16</sup> Konwencja z dnia 20 listopada 1989 r. o prawach dziecka w art. 11 stanowi w ust. 1: „Państwa-Strony będą podejmowały kroki dla zwalczania nielegalnego transferu dzieci oraz ich nielegalnego wywozu za granicę”. W ust. 2: „W tym celu Państwa-Strony będą popierały zawieranie odpowiednich umów dwustronnych lub wielostronnych albo przystępowanie do istniejących już umów”. Wskazać należy również art. 35 Konwencji, który stanowi: „Państwa-Strony będą podejmowały wszelkie kroki o zasięgu krajowym, dwustronnym oraz wielostronnym dla przeciwdziałania uprowadzeniom, sprzedaży bądź handlowi dziećmi, dokonywanych dla jakichkolwiek celów i w jakiegokolwiek formie”.

czy też przez pojedynczą osobę w obrębie jednego państwa. W tym obszarze istotne jest także związanie Polski porozumieniami międzynarodowymi dotyczącymi adopcji<sup>17</sup>.

---

<sup>17</sup> W szczególności Europejska konwencja o przysposobieniu dzieci, sporządzona w Strasburgu 24.04.1967 r. (Dz.U. z 1999 r. Nr 99 poz. 1157), która – wyznaczając międzynarodowe standardy dla adopcji w ogólności – nie reguluje odrębnie adopcji międzynarodowej (zagranicznej) oraz Konwencja o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego, sporządzona w Hadze 29.05.1993 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 39 poz. 448 ze zm.), w całości poświęcona adopcji międzynarodowej (zagranicznej). Również: M.J. Sokołowska-Walewska, *Definicja handlu ludźmi na tle prawa międzynarodowego*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 5, s. 84-109.

## Problemy proceduralne

Zasadniczo skalę problemu handlu ludźmi (dziećmi) trudno oszacować ze względu na przestępczy charakter zjawiska oraz trudności w identyfikacji ofiar, w szczególności małoletnich. Osoby takie, pozostając pod opieką dorosłych, często nie mają świadomości swojej sytuacji. Przyczyn może być jednak więcej. Oficjalne statystyki (często bez podziału na wiek czy płeć) nie odzwierciedlają rzeczywistej skali procederu, który wymyka się organom ścigania, niepotrafiącym rozpoznać zagrożenia. Usprawiedliwieniem nie może być jednak wyłącznie specyfika spraw tego rodzaju. Wykorzystywanie Internetu i nowych technologii do komunikacji oraz werbowania potencjalnych ofiar handlu utrudnia rozpoznanie zarówno sprawców, jak i pokrzywdzonych, a w konsekwencji analizę zjawiska. Stanowi jednocześnie niewykorzystane pole oddziaływania prewencyjnego i źródło informacji o sprawcach. Zbyt rzadko sięga się po tego rodzaju instrumenty, a w pierwszej kolejności przypisuje się znaczenie dowodom z zeznań, zwłaszcza osób pokrzywdzonych, czekając na informacje o popełnionym przestępstwie<sup>18</sup>.

Zbyt małe znaczenie nadaje się działaniom pozaprocesowym. Informacje o trwającym lub tylko planowanym procederze nie muszą być utrwalone w sposób formalny, aby stać się zaczątkiem dalszych działań operacyjnych. Praktyka wskazuje zaś na niewielkie wykorzystywanie metod operacyjnych w postępowaniu służb ścigających przestępstwa handlu ludźmi<sup>19</sup>.

Z drugiej strony wskazuje się na brak ujednoczenia uregulowań dotyczących zwalczania procederu handlu ludźmi (zarówno Straż Graniczna, jak i Policja zgłaszały propozycje

---

<sup>18</sup> Warto zwrócić w związku z tym uwagę na problem denuncjacji. Wprowadzając z dniem 8 września 2010 r. do kodeksu karnego art. 189a oraz legalną definicję handlu ludźmi określoną w art. 115 § 22, ustawodawca zmienił również art. 240, zamieszczając w nim przestępstwo handlu ludźmi. Po 14 miesiącach obowiązywania karalnego niezawiadomienia organu powołanego do ścigania przestępstwa handlu ludźmi w jego karalnej formie o przygotowywaniu do popełnienia tego przestępstwa lub jego dokonaniu, ustawodawca usunął przestępstwo handlu ludźmi z tego katalogu. Uznał, że objęcie tego rodzaju czynów obowiązkiem denuncjacji wywołuje niekorzystne skutki dla osób pokrzywdzonych tym przestępstwem. Owe skutki mogą mieć negatywny wpływ na skuteczne wykonywanie zadań publicznych powierzonych organizacjom pozarządowym, takim jak np. Fundacja przeciwko Handlowi Ludźmi i Niewolnictwu „La Strada”. Mogą także stwarzać niebezpieczeństwo wtórnej wiktyimizacji ofiar, które nie dopełniły tego obowiązku w relacji do innych pokrzywdzonych przestępstwem handlu ludźmi.

<sup>19</sup> Wniosek taki wynika z metodyki pracy organów ścigania, określanej mylnie nazwą algorytmu. Więcej: R. Mroczek, *Formy inicjacji procesowej w sprawach o przestępstwa handlu ludźmi*, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 2, s. 95-114.

usystematyzowania w jednej ustawie zagadnień dotyczących postępowania w sprawie handlu ludźmi). Obecnie są one zawarte w różnych ustawach, które posługują się odmienną nomenklaturą (choćby „ofiara handlu ludźmi” z ustawy o cudzoziemcach z 2013 r. i „pokrzywdzony” w procesie karnym, gdzie w ogóle nie funkcjonuje pojęcie „ofiara”). Zwraca się uwagę na „krzyżowanie się” różnych procedur, długotrwałość czynności procesowych, ich powtarzanie w postępowaniu sądowym. W sprawie, w której jest wielu podejrzanych, w razie skierowania aktu oskarżenia wobec jednego z ich, powstaje konieczność kolejnych przesłuchań pokrzywdzonych do wyłączonych w ten sposób spraw.

Znane są problemy związane ze składaniem zeznań przez ofiary handlu ludźmi, wynikające chociażby z faktu, że odstępuje się od ich przesłuchiwanie przez osobę tej samej płci. Wbrew zasadom, przesłuchania przeprowadza się wielokrotnie, co sprawia, że nie należy do rzadkości sytuacja, w której

pokrzywdzona najbardziej zainteresowana jest tym, żeby rozprawa się skończyła. Wielokrotnie mówiła o tym, że jest dla niej ciężarem zeznawanie, przychodzenie do sądu, mówienie na ten temat. (...) w sprawie tej pokrzywdzona przesłuchiwana była (bądź uczestniczyła w innych czynnościach) aż dziesięciokrotnie<sup>20</sup>.

Nie realizuje się również zasady, w myśl której w każdym przypadku, kiedy zachodzi niebezpieczeństwo, że świadka nie będzie można przesłuchać na rozprawie, powinno nastąpić przesłuchanie ofiary w śledztwie przez sąd w trybie art. 316 § 3 k.p.k.

A przecież każdorazowe wykorzystanie tej instytucji (w przypadku spraw z elementem międzynarodowym – przyp. autora) jawić się musi jako ze wszech miar uzasadnione, wszak – jak słusznie wskazuje M. Kozłowska – zazwyczaj po pierwszej czynności procesowej, czy też czynnościach przeprowadzonych w pierwszych dniach postępowania przygotowawczego, możemy stracić bezpowrotnie kontakt z pokrzywdzonym, który wyjeżdża do swojego kraju lub wraca do poprzedniej działalności<sup>21</sup>.

Jak wspomniałem, ujawnienie procedury handlu ludźmi często wymaga zastosowania środków operacyjnych. Wynika to ze specyfiki zachowań przestępczych, które sprawcy starają się ukryć, wykorzystując do tego również swoje ofiary. Najkrócej rzecz ujmując, ofiary handlu z różnych powodów chronią przestępców, odmawiając składania zeznań, a nawet „mataczą”. Konieczne jest więc rozbicie tej swoiście rozumianej solidarności. Służą do tego m.in. metody operacyjne: prowokacja, kontrola operacyjna, nadzór (niejawny). Zwraca się uwagę, że w art. 19a ust. 1 ustawy o Policji<sup>22</sup>, dotyczącym prowokacji mowa jest o „przedmiocie” zakupu kontrolowanego lub nabycia. To samo dotyczy art. 19b powołanej ustawy.

<sup>20</sup> K. Burdziak, P. Banaszak, *Przestępstwo handlu ludźmi w świetle wyników badań aktowych*, „Prawo w Działaniu” 2016, nr 28, s. 228.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1882 ze zm.).

Człowiek nie jest przedmiotem, a tym samym powstaje trudność w stosowaniu tych przepisów<sup>23</sup>. Osobiście jestem skłonny podzielić pogląd, że wykładając przepisy art. 19b i n. ustawy o Policji, należy stosować wykładnię ekstensywną, chociażby z tego powodu, że dotyczy to normy procesowej. Poza tym zasada racjonalnego ustawodawcy nie pozwala przyjąć, że tworząc odnośne przepisy i zamieszczając w katalogu art. 19 ust. 1 ustawy o Policji również przepis art. 189a k.k., ustawodawca dokonał tego niejako omyłkowo. W rezultacie nie ma przeszkód, aby – po uzyskaniu wiarygodnych informacji o przestępstwie – organy ścigania złożyły propozycję „zakupu” dziecka lub wręczyły korzyść majątkową celem jego „nabycia”. Nie zmienia to faktu, że uzasadniony jest postulat wprowadzenia stosownych zmian celem wyeliminowania pojawiających się wątpliwości<sup>24</sup>. Warto wspomnieć też o innych kontrowersjach związanych z cytowanymi przepisami. Twierdzi się mianowicie, że z uwagi na posłużenie się przez ustawodawcę w kontekście handlu ludźmi konkretnym przepisem ustawy (art. 189a k.k.), w którym stypizowane zostały wyłącznie czyny zabronione, polegające na dokonaniu handlu ludźmi w formie sprawstwa pojedynczego oraz na przygotowaniu do dokonania handlu ludźmi, nie można stosować prowokacji policyjnej dla sprawdzenia uzyskanej wcześniej wiarygodnej informacji o przestępstwie polegającym na usiłowaniu, sprawstwie kierowniczym, sprawstwie polecającym, podżeganiu bądź pomocnictwie do handlu ludźmi.

Wynika to wprost z zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r., Dz.U. poz. 483 ze zm.), zgodnie z którą organy władzy publicznej działają tylko na podstawie i w granicach prawa, a ponadto z zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), zgodnie z którą podstawowym wymogiem wprowadzenia ograniczeń w zakresie korzystania przez człowieka z przysługujących mu wolności i praw (a prowokacja policyjna stanowi niewątpliwie takie ograniczenie) jest wymóg ich ustanowienia w akcie prawnym rangi ustawowej. Wszak zgodnie z rzezonymi zasadami funkcjonariusz nie może podjąć czynności, do których nie został w żaden sposób uprawniony<sup>25</sup>.

Nie podzielaając w pełni tego stanowiska, uważam, że o ile fakt usiłowania przestępstwa z art. 189a § 1 k.k. nie jest na tyle istotny z kryminalno-politycznego punktu widzenia, aby stanowił uzasadnienie dla wyrażenia zgody na prowokację, o tyle zawężenie możliwości, jakie stwarzają czynności operacyjne po informacji o dokonaniu przestępstwa przez sprawcę pojedynczego, nie znajduje uzasadnienia. Oprócz tego, że art. 18 § 1 k.k. wyraźnie stanowi, że odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie

<sup>23</sup> Podnosi się w literaturze, że: „Art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o Policji przewiduje wprawdzie możliwość stosowania rozmaitych czynności operacyjno-rozpoznawczych (...), ale wynika z niego, że niedopuszczalne jest stosowanie w przypadkach handlu ludźmi zakupu kontrolnego i sprzedaży kontrolowanej. Przepis ten mówi bowiem wyraźnie, że zakup kontrolowany i sprzedaż kontrolowana mogą dotyczyć wyłącznie »przedmiotów pochodzących z przestępstwa ulegających przepadkowi albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione«”. Tak: K. Karsznicki, *Handel ludźmi w świetle postępowań karnych prowadzonych w latach 1995–2005*, [w:] Z. Lasocik (red.) *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006, s. 269.

<sup>24</sup> Piszą o nich K. Burdziak, P. Banaszak, *Przestępstwo handlu ludźmi...*, dz. cyt., s. 233 i n.

<sup>25</sup> K. Burdziak, *Prowokacja. Analiza prawnokarna*, Poznań 2018, s. 197–198.

i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub, wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu. Przepis ten należy stosować do wszelkich instytucji prawnych posługujących się przepisami kodeksu karnego. W praktyce pierwsze informacje o przestępstwie handlu ludźmi bardzo często dotyczą właśnie osób kierujących takim procederem. Twierdzenie, że tego rodzaju wiarygodne informacje nie stwarzają wystarczających podstaw do wyrażenia zgody na zastosowanie którejś z form prowokacji, jest nadinterpretacją zasady państwa prawa, która wskazuje na konieczność działania organów w ramach i na podstawie prawa, ale i zgodnie z interesem obywateli. To właśnie obowiązek respektowania zasady państwa prawa może stanowić uzasadnienie dla poglądu przeciwnego. Co do pomocnictwa, to należy powiedzieć, że trudno wyobrazić sobie sytuację, gdy organ ścigania dysponuje wiedzą tylko o okolicznościach składających się na tę właśnie postać sprawczego współdziałania. Zwykle bowiem obejmuje ona także okoliczności świadczące o tym, że dany proceder trwa lub jest przygotowywany. Gdyby jednak istotnie informacje dotyczyły tylko faktu udzielonej pomocy, prokurator mógłby nie wyrazić zgody na prowokację. Ważniejszym problemem wydaje się swego rodzaju rezerwa organów ścigania w korzystaniu z tych instrumentów<sup>26</sup>. Wśród przyczyn takiego zjawiska należy wskazać nadmierny formalizm oraz przekonanie o trudnościach w stosowaniu odnośnych przepisów. Tylko tak można uzasadnić fakt, że „w innych krajach są to metody bardzo często stosowane”<sup>27</sup>, zaś w Polsce sięga się po nie sporadycznie.

Na etapie czynności procesowych, nawet już po ujawnieniu przestępstwa i jego sprawców, a także po ustaleniu ofiar procederu, organy ścigania borykają się ze zjawiskiem, które można określić jako zmowa milczenia. To wspomniana już „solidarność” przestępców i ich ofiar. Świadczenie zmieniają zeznania, a podejrzani otrzymują różnego rodzaju pomoc w zacieraniu śladów swojej działalności (fałszywe opinie, pomoc w ucieczce za granicę itp.). Oczywiście nie występują tu szczególne różnice pomiędzy przestępstwami, których ofiarami są osoby dorosłe albo dzieci, niemniej problem wymaga odnotowania, gdyż dotyczy przestępstw popełnianych także na szkodę najmłodszych, co powinno skłaniać do podjęcia szczególnie energicznych kroków zaradczych. Świadczenie często uchylają się od składania zeznań, nie stawiając się na wezwanie do organów procesowych. Powody takiego zachowania są różne, a wśród nich jest obawa przed zemstą ze strony sprawców lub stosowanie przez nich różnego rodzaju nacisków. Z kolei przestępcom ułatwia się stosowanie obstrukcji procesowej. Obecne środki, które mogłyby temu przeciwdziałać, są zaś niewystarczające. Kary finansowe w sprawach o zbrodnie nie odnoszą zamierzonego skutku.

<sup>26</sup> Jak podają K. Burdziak i P. Banaszak, w sprawach przeanalizowanych w ramach projektu badawczego instytucja kontroli operacyjnej wykorzystana została tylko jeden raz (4% wszystkich spraw). K. Burdziak, P. Banaszak, *Przestępstwo handlu ludźmi...*, dz. cyt., s. 236.

<sup>27</sup> K. Karsznicki, *Handel ludźmi w świetle postępowań karnych...*, dz. cyt., s. 269.



### Często wskazuje się też

braki w zakresie wiedzy i umiejętności funkcjonariuszy SG lub Policji, ale i prokuratorów oraz sędziów (zdarzały się lakoniczne przesłuchania w trybie art. 316 § 3 k.p.k. zrealizowane przez sąd, które „położyły” sprawę). Skrótowe przesłuchanie pokrzywdzonej cudzoziemki, która opuściła terytorium RP, spowodowało braki w dowodach, a w rezultacie uniewinnienie. Ogromne znaczenie ma brak doświadczenia funkcjonariuszy i ich przełożonych w zakresie rozpoznawania zjawiska, a w konsekwencji dokonywania właściwej kwalifikacji<sup>28</sup>.

---

<sup>28</sup> R. Mroczek, *Formy inicjacji procesowej...*, dz. cyt., s. 109.



## Regulacje karne

W polskim porządku prawnym nie występuje odrębne pojęcie „handel dziećmi”, zatem wszelkie przepisy dotyczące handlu ludźmi należy odnosić także do handlu osobami poniżej osiemnastego roku życia<sup>29</sup>. W szczególności należy mieć na uwadze regulacje kodeksu karnego – art. 115 § 22 k.k. definiujący przestępstwo handlu ludźmi, a także inne przepisy zawarte w części szczególnej kodeksu (np. art. 203 i 204 k.k.) oraz art. 8 przepisów wprowadzających kodeks karny, zgodnie z którym – w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 20 maja 2010 r. – karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż trzy lata podlegał ten, kto powodował oddanie innej osoby w stan niewolnictwa albo uprawiał handel niewolnikami. Przepis ten kryminalizował zatem dwa stany faktyczne: spowodowanie, by osoba trzecia popadła w stan niewoli, oraz obrót niewolnikami. Nie odnosił się do samego posiadania niewolników, ale do wykorzystywania takich osób w różnych celach przestępczych.

Handel ludźmi obecnie jest kryminalizowany w art. 189a k.k., zamieszczonym w rozdziale XXIII „Przestępstwa przeciwko wolności”. Na podstawie tego przepisu handel ludźmi (dziećmi) jest zbrodnią. Karalne jest także przygotowywanie tego procederu. W myśl art. 189a § 2 k.k. grozi za to kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Przed nowelizacją z 20 maja 2010 r. typ czynu zabronionego odnoszący się do handlu ludźmi zamieszczony był w rozdziale XXXII zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu” (art. 253 § 1 k.k.)<sup>30</sup>. Ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 98 poz. 626) uchyliła art. 253, a także art. 204 § 4 oraz uzupełniła znamiona w opisie typu czynu zabronionego z art. 8 p.w.k.k. Dokonywanie bezprawnej adopcji,

---

<sup>29</sup> W świetle postanowień art. 4 konwencji warszawskiej oraz art. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar, zastępująca decyzję ramową Rady 2002/629/WSiSW, werbowanie, transport, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie dziecka w celu jego wykorzystania jest kwalifikowane jako handel ludźmi, niezależnie od tego, czy łączy się ze stosowaniem określonych metod lub środków, czy też nie (zob. tezy 3 i 4). Co istotne, oba wymienione akty definiują dziecko jako osobę, która nie ukończyła 18 lat. W tym kontekście jako mało fortunne należy ocenić posłużenie się przy wprowadzaniu analogicznego wyłączenia do art. 115 § 22 k.k. terminem ‘małoletni’, gdyż ze względu na unormowanie art. 10 § 2 k.c. oraz art. 10 § 1 zd. 2 k.r.o. może to zrodzić niepotrzebną wątpliwość, czy wyłączenie, o którym mowa, dotyczy również niemającej jeszcze 18 lat mężatki.

<sup>30</sup> Art. 253 § 1. Kto uprawia handel ludźmi nawet za ich zgodą, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. § 2. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zajmuje się organizowaniem adopcji dzieci wbrew przepisom ustawy, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

penalizowane dotychczas w art. 253 § 2, zostało przeniesione do rozdziału XXVI kodeksu karnego i stanowi odrębny typ czynu zabronionego z art. 211a. Jednocześnie powołaną ustawą do słowniczka dodano definicję handlu ludźmi (art. 115 § 22 k.k.).

Mówiąc o handlu dziećmi, ma się na uwadze głównie cel, dla którego ten proceder jest uprawiany. Najczęściej wymienia się pracę niewolniczą (w szerokim znaczeniu tego słowa), prostytutkę, żebractwo, zmuszanie do popełniania drobnych przestępstw, a nawet pozyskiwanie organów. Niewątpliwie z tego powodu „cel” ten znalazł się w legalnej definicji zawartej w art. 115 § 22 k.k. Handel dziećmi to jednak również zjawisko nielegalnej adopcji charakteryzującej się tym, że dzieci są oddawane rodzinom bez zachowania określonych w prawie reguł postępowania. Celem jest (zasadniczo) zaspokajanie pragnienia stworzenia pełnej rodziny przez pary, które z takich czy innych względów nie mogą mieć własnych dzieci. Dekadę temu szacowano, że rocznie w Polsce dokonuje się około 2 tys. transakcji, których „przedmiotem” jest dziecko<sup>31</sup>. Aktualnie skala zjawiska jest niezwykle trudna do ustalenia, ponieważ sytuacja geopolityczna na świecie uległa zmianie i obecne realia ułatwiają przemieszczanie się ludności pomiędzy państwami, a i na terenie poszczególnych krajów ma miejsce nasilona migracja osób, w tym dzieci. Sprawia to, że pewne zjawiska, poprzednio postrzegane jako rozłączne (nielegalna adopcja i handel dziećmi) zbliżyły się znacznie, co w konsekwencji oznacza, że podczas analizy tego zjawiska, a w szczególności przyczyn występowania trudności w ściganiu sprawców przestępstw handlu dziećmi, uwzględniać należy obie regulacje karne: dotyczącą handlu ludźmi oraz nielegalnej adopcji.

---

<sup>31</sup> Uzasadnienie projektu ustawy – o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk sejmowy nr 3665), <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/o/F3B4A1EA08F544E0C125843A002F5AE7/%24File/3665.pdf> [dostęp 5.02.2024].

## Przestępstwo z art. 189a k.k.

Istotną trudność w walce z procederem handlu dziećmi sprawia obecny kształt art. 189a k.k. Starając się wyjaśnić wątpliwości dotyczące stosowania wspomnianej regulacji, należy powiedzieć, że „definicja legalna terminu ‘handel ludźmi’, ustanowiona w art. 115 § 22 k.k., wyznacza jego granice zakresowe niejako na trzech płaszczyznach – przez określenie: rodzaju zachowania się, celu, w jakim zostało ono podjęte, oraz użytych metod (środków)”<sup>32</sup>. W związku z tym słusznie twierdzi się w literaturze, że „przestępstwo z art. 189a § 1 k.k. jest wieloodmianowe, tzn. dla jego popełnienia wystarczy zrealizowanie po jednej z przedstawionych w art. 115 § 22 k.k. postaci sprawczych. Zrealizowanie więcej postaci poszczególnych elementów nie prowadzi do wielości przestępstw”<sup>33</sup>. Przestępstwo to ma też charakter bezskutkowy.

Nieistotne dla jego bytu jest więc to, czy „transakcja handlowa” została sfinalizowana, tym bardziej zaś, czy pokrzywdzeni zostali wykorzystani w zamierzonym przez sprawcę celu. Przestępstwo opisane w art. 189a § 1 można popełnić tylko z zamiarem tzw. kierunkowym, to znaczy, że aby przypisać sprawcy odpowiedzialność za czyn z art. 189a, należy wykazać, że wykonywane przez niego czynności w stosunku do pokrzywdzonego (np. werbowanie, transport itd. oraz związany z nimi sposób działania, a więc uprowadzenie, podstęp, udzielenie (albo przyjęcie) korzyści majątkowej lub osobistej itp., dokonywane były w celu jej wykorzystania. Sprawca musi więc przystąpić np. do werbowania ofiary, udzielając korzyści majątkowej, lub transportowania po uprowadzeniu, celem wykorzystania swojej ofiary np. w prostytucji albo tylko żebractwie. Co prawda nie jest przy tym konieczne, aby sprawca osobiście wykorzystał daną osobę. Jeżeli jego zachowanie stanowi jedynie wycinek procederu handlu ludźmi (np. sprawca tylko przewozi „żywy towar”), to wystarczające jest, aby swoją świadomością i wolą obejmował to, że przewożone osoby (osoba) zostaną wykorzystane w sposób, o którym mowa w art. 115 § 22”<sup>34</sup>.

Z poglądem tym należy się zgodzić, jednak z tym zastrzeżeniem, że jeżeli sprawca nie bierze udziału w stosowaniu którejś z form przemocowych, opisanych w art. 115 § 22 pkt 1–6, zwykle nie będzie odpowiadał za przestępne współdziałanie w rozumieniu art. 18 k.k., ale za pomocnictwo; w zależności od oceny istotności roli, jaką odegrał w procederze. Twierdzi się również, że „przestępstwo z art. 189a § 1 k.k. należy uznać za dokonane z chwilą przystąpienia

<sup>32</sup> M. Mozgawa, *Komentarz do art. 115 § 22a k.k.*, Lex. el. Stan prawny na dzień 30 czerwca 2022 r., teza 2.

<sup>33</sup> K. Lipiński, *Komentarz do art. 189a k.k.*, Lex. el. Stan prawny na dzień 1 września 2021 r., tez 9 i cytowana literatura.

<sup>34</sup> A. Zoll, *Komentarz do art. 189a k.k.*, Lex. el. Stan prawny na dzień 30 września 2017 r., tez 10.

sprawcy do którejkolwiek z czynności określonych w tym przepisie”<sup>35</sup>. Istotnie, w stanie prawnym obowiązującym do dnia 8 września 2010 r., kiedy handel ludźmi penalizowany był w art. 253 § 1 k.k., w pełni zasadnie wyrażano pogląd, że „pojęcie ‘handel ludźmi’, będące znamieniem art. 253 § 1 k.k. obejmuje wszelkie czynności zmierzające i finalizujące proces »obrotu towarowego«, niezależnie od formy czy terminu zapłaty (...) Wśród znamion czynu zabronionego nie odnajdujemy bowiem pojęcia ‘sprzedaż’, lecz pojęcie ‘handel ludźmi’”<sup>36</sup>. Od momentu wprowadzenia definicji ‘handel ludźmi’, jako bezdyskusyjne należy uznać stwierdzenie, że dokonanie czynu zabronionego z art. 189a § 1 k.k. następuje nie z chwilą przystąpienia sprawcy do wykonywania którejkolwiek z czynności określonych w tym przepisie, ale w momencie realizacji kompletu znamion, w szczególności opisujących stronę przedmiotową.

Co to powoduje? Po pierwsze, w dużej części zostały zdezaktualizowane poglądy doktryny wyrażane na gruncie art. 253 k.k.<sup>37</sup>, a po drugie, poprzez wprowadzenie legalnej definicji doszło do zawężenia pola kryminalizacji. „Ustawodawca w art. 115 § 22 k.k. wprowadził zamknięty katalog czynności sprawczych. Jest to definicja pełna, co oznacza, że handlem ludźmi w rozumieniu przepisów kodeksu są wyłącznie te i tylko te zachowania się, które zostały taksatywnie wymienione w art. 115 § 22 k.k.”<sup>38</sup>. Można przywołać tu kasus szajki, która werbowała kobiety do agencji towarzyskich, nie stosując żadnych środków wymienionych w art. 115 § 22 k.k., a więc: przemocy lub groźby bezprawnej, uprowadzenia, podstępu, wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, nadużycia stosunku zależności, a nawet wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności czy udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą. Nie ulega jednak wątpliwości, że sprawcy dopuszczali się handlu, ponieważ za podejmowane działania otrzymywali pieniądze. Swoim

<sup>35</sup> N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.) *Komentarz do art. 189a k.k.*, Lex. el., stan prawny na dzień 1 marca 2014 r., teza 13.

<sup>36</sup> J. Potulski, *Komentarz do art. 253 k.k.*, Lex. el., stan prawny na dzień 2 stycznia 2003 r., teza 8.

<sup>37</sup> Słusznie podnosi się w literaturze, że „biorąc pod uwagę dotychczasowe rozbieżności w zakresie interpretowania zwrotu ‘handel ludźmi’ na gruncie nieobowiązującego już art. 253 § 1, których skala zwłaszcza w pierwszych latach obowiązywania tego przepisu była znaczna, należy przy wykładni art. 115 § 22 z odpowiednią dozą ostrożności korzystać z dotychczasowego dorobku doktryny i orzecznictwa dotyczącego wspomnianego przepisu. W szczególności nieprzydatne będą te komentarze i judykaty, w których dochodziły do głosu kierunki interpretacyjne uzależniające byt handlu ludźmi od liczby osób stanowiących przedmiot ‘obrotu’ (por. A. Marek, *Komentarz do kodeksu karnego. Część szczególna*, Warszawa 2010, s. 249: „pojedyncza transakcja kupna-sprzedaży, która by dotyczyła jednej osoby, nie wypełnia znamion omawianych przestępstw”) albo pewnej ciągłości samego procederu, mnogości ‘transakcji’ (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 29 kwietnia 2002 r., II AKa 330/02, LEX nr 77480: „Jednostkowa transakcja sprzedaży człowieka czy nawet ludzi (więcej niż jednej osoby), zgodnie z przeważającymi w judykaturze i doktrynie poglądami (...) nie może być w żadnym wypadku uznana za uprawianie handlu ludźmi w rozumieniu art. 253 § 1 k.k.”); O. Górniok [w:] O. Górniok, S. Hoc, S. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 1999, s. 296: „znamion tego typu nie wyczerpuje pojedynczy akt kupna-sprzedaży, którego przedmiotem jest człowiek. Zachowanie sprawcy musi (...) polegać na trudnieniu się handlem ludźmi jako kontynuowanym procederze”; podobnie jak te, w których dla odmiany przyjmowano, że nieistotny jest cel, w jakim sprawca działa (por. np. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2002 r., V KKN 353/00, LEX nr 56863: „jeśli przedmiotem uprawiania handlu jest osoba ludzka, to bez względu na to jak i w jakim celu stała się przedmiotem transakcji handlowej, sprawca podlega odpowiedzialności karnej z art. 253 § 1 k.k.”). J. Majewski, *Komentarz do art. 115 § 22 k.k.*, Lex. el., stan prawny na dzień 1 sierpnia 2016 r.

<sup>38</sup> M. Mozgawa, [w:] M. Mozgawa (red.) *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 502.

zachowaniem nie realizowali jednak wszystkich desygnatów aktualnie obowiązującej definicji przestępstwa handlu ludźmi. Należy zgodzić się również z poglądem, że:

biorąc pod uwagę prawnomiędzynarodowe zobowiązania Polski oraz funkcję, w jakiej termin 'handel ludźmi' został użyty w obowiązującej ustawie karnej, w takim zakresie, w jakim wskazania językowych dyrektyw interpretacyjnych nie są jednoznaczne i pozostawiają pewien luz interpretacyjny, należy wyklądać art. 115 § 22 w sposób zapewniający realizację owych zobowiązań. Względ na owe zobowiązania nie może jednak, co oczywiste, prowadzić do rozszerzającej wykładni komentowanego przepisu, gdyż pociągałoby to za sobą również rozszerzającą wykładnię przepisów art. 189a, czego zabrania konstytucyjna zasada *nullum crimen sine lege (stricta)*. W rezultacie, dane zachowanie jest 'handellem ludźmi' w rozumieniu art. 115 § 22 wtedy i tylko wtedy, gdy spełnia łącznie wymagania określone w tym przepisie co do rodzaju aktywności sprawcy, jej celu oraz użytych przezeń metod (środków)<sup>39</sup>.

Ustawodawca różnicuje jednak znamiona określające czynność sprawczą w zależności od cech osoby będącej przedmiotem handlu ludźmi. Zdecydował, że jeżeli werbowanie, transportowanie, dostarczanie, przekazanie, przechowanie lub przyjęcie osoby w celu, o którym jest mowa w art. 115 § 22 k.k., dotyczy dziecka, to dla bytu przestępstwa z art. 189a § 1 k.k. nie jest konieczne stosowanie środków i metod, wymienionych w art. 115 § 22 pkt 1-6 k.k. Ustawa w art. 115 § 22 k.k. wyróżnia małoletniego jako przedmiot czynności wykonawczej również w tym znaczeniu, że skutkuje w istocie utworzeniem odrębnego typu czynu zabronionego w obrębie art. 189a k.k. w stosunku do typu czynu zabronionego, którego „przedmiotem” jest osoba dorosła. Pogłębiona analiza pokazuje, że w przeciwieństwie do typu czynu polegającego na handlu osobami dorosłymi, który to kryminalne bezprawie czerpie z zachowania sprawcy np. werbującego ofiarę przy użyciu podstępny, aby następnie wykorzystać ją w prostytucji, penalizacja handlu dziećmi uzasadniona jest głównie celem, dla którego sprawca np. przewozi małoletniego. Należy też zwrócić uwagę, że w przypadku typu czynu zabronionego z art. 189a § 1 k.k. w sytuacji, gdy „przedmiotem” handlu jest dziecko, nie dochodzi do zawężenia pola penalizacji, jak ma to miejsce w przypadku handlu osobami dorosłymi. Można nawet wyrazić pogląd, że z wyjątkiem „werbowania”, pozostałe czynności, a więc transportowanie, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie dziecka same w sobie nie są czymś nagannym. W takich przypadkach penalizowanie zachowania sprawcy uzasadnione jest wyłącznie celem, dla którego dokonuje on danej czynności. Rodzi to określone konsekwencje. Z przyczyn gwarancyjnych bardziej odpowiednia była tu regulacja nieodwołująca się do ustawowej definicji, która w odniesieniu do dzieci nazbyt rozszerza rozumienie „handlu”. Może zrodzić się pytanie o zasadność penalizacji niektórych zachowań. Zbrodnią będzie bowiem np. przewożenie dziecka w celu otrzymania dodatkowego świadczenia o charakterze socjalnym. Sprawcą nie musi być wówczas (i zazwyczaj nie jest) osoba obca dla dziecka, a sformułowanie „w celu jego wykorzystania” z pewnością obejmuje wyżej wskazany cel przewożenia. W konsekwencji

<sup>39</sup> Tamże.

można stwierdzić, że zmiany dokonane nowelizacją z 20 maja 2010 r., w interesującym nas zakresie, jawią się jako zbędna nadregulacja. Wprowadzenie definicji zawęży zakres penalizacji (wspomniany kazus szajki, która werbowała kobiety do agencji towarzyskich, nie stosując żadnych środków, o których mowa w art. 115 § 22 1), ponieważ sprawców nie można uznać za „handlarzy żywym towarem”, chociaż otrzymywali za to pieniądze.

Wspomniany poprzednio skutek wprowadzenia definicji z art. 115 § 22 k.k. powoduje również, że powstaje pytanie o granicę znamion przedmiotowych statuujących występki z art. 189a § 1 k.k. i art. 8 p.w.k.k. Jeżeli przyjmiemy, że niewolnictwem jest stan zależności, w którym człowiek jest traktowany jako przedmiot własności, a przestępstwem jest oddanie innej osoby w stan niewolnictwa, które to pojęcie obejmuje z całą pewnością „usługi o charakterze przymusowym”, nie mówiąc o tym, że wśród celów handlu dziećmi wprost wskazuje się niewolnictwo, należy stwierdzić, że zakresy znamion typu czynu zabronionego z art. 189a § 1 k.k. i z art. 8 p.w.k.k. pokrywają się w całości. Każdy z celów wskazanych w art. 115 § 22 k.k. powoduje, że dziecko będzie traktowane jako „przedmiot”. Dodać należy, że w tym zakresie orzecznictwo sądowe ten cel traktuje bardzo szeroko. Jeszcze przed nowelizacją z 2019 r. SA w Gdańsku stwierdził, że „cel wykorzystania ofiary, jako jedna z cech konstytutywnych »handlu ludźmi«, mieści w sobie np. wzięcie cudzego dziecka do siebie po to, by zapewnić mu lepsze warunki życia od tych, jakie miałyby w biologicznej rodzinie (por. stan faktyczny sprawy zakończonej postanowieniem SA w Gdańsku z dnia 13 sierpnia 2013 r., II AKz 475/13, KZS 2014, z. 4, poz. 60). Jeżeli jednak cel taki był tylko deklarowany, a rzeczywistym (planowanym przez sprawcę) było wykorzystanie dziecka w pracach np. w gospodarstwie, wówczas trudno zaprzeczyć, że w obecnym stanie prawnym zachowanie takie realizuje znamiona zbrodni z art. 189a § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 22 k.k. Jest też przestępstwem z art. 8 p.w.k.k. w zw. z art. 115 § 23 k.k., nie sposób jednak wskazać granicy dzielącej oba te typy czynu zabronionego. Określenie wzajemnej relacji przepisów art. 253 § 1 k.k. i art. 8 p.w.k.k. rodziło pewne wątpliwości również w literaturze. Np. M. Mozgawa uważał, że należało przyjąć, iż ten drugi stanowił *lex specialis* w stosunku do art. 253<sup>40</sup>. Jego zdaniem „przepis art. 8 p.w.k.k. można uznać za swego rodzaju anachronizm – właśnie zjawiska związane z handlem ludźmi stanowią współczesną odmianę niewolnictwa”<sup>41</sup>. Twierdził, że „możliwa byłaby całkowita z niego rezygnacja, gdyż jego rolę może spełniać – po odpowiedniej modyfikacji – przepis kryminalizujący handel ludźmi (czyli obecnie art. 189a)”.

<sup>40</sup> M. Mozgawa, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, dz. cyt., s. 491–492. Natomiast według W. Wróbla pomiędzy art. 8 p.w.k.k. a art. 253 § 1 k.k. zachodzi zbieg konieczny – tenże, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 3, *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, Kraków 2006, s. 1304.

<sup>41</sup> Podobnie: F. Jasiński, K. Karsznicki, *Walka z handlem...*, dz. cyt., s. 84–85. Potwierdzeniem tej tezy może być fakt, że współczesne regulacje międzynarodowe nie posługują się w zasadzie pojęciem niewolnictwa. Na marginesie można dodać, iż zarówno w punkcie 3 oficjalnego komentarza do Konwencji, sporządzonego przez jej autorów (Explanatory Report dostępny na oficjalnej stronie Rady Europy, pod adresem <http://conventions.coe.int/Treaty/EN/Reports/Html/197.htm>, stan na dzień 1 czerwca 2011 r.), jak i w komunikacie Komisji, zawierającym propozycję omówioną w dalszej części artykułu dyrektywy w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi (COM (2010)95 final), handel ludźmi jest nazwany „nowożytną formą niewolnictwa”. Za: <https://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2010:0095:FIN:EN:PDF> [dostęp: 5.02.2024].



## Art. 211a k.k.

Obok przestępstwa handlu dziećmi w rozumieniu art. 189a § 1 k.k., funkcjonuje przepis penalizujący tzw. nielegalną adopcję (art. 211a k.k., przy czym w obecnym stanie prawnym karalne jest nie tylko organizowanie nielegalnej adopcji, ale też inne zachowania, które – z różnych powodów – pozostawały poza zakresem penalizacji art. 252 § 2 k.k.) Należy przyjąć, że przepisy kryminalizujące bardzo różne formy adopcji, stanowią realizację zobowiązań konwencyjnych<sup>42</sup>. Ich wypełnienie skutkuje jednak wadami regulacji, wprowadzonej ustawą z 16 października 2019 r.<sup>43</sup> Można wyrazić pogląd, że jurydyczna konstrukcja występku z art. 211a k.k. obecnie należy do jednej z bardziej kontrowersyjnych<sup>44</sup>. Nie tylko zawiera różne, nie w pełni przystające do siebie typy czynów zabronionych, ale – ponieważ celem działania sprawcy w § 1 i § 2 czyni „osiągnięcie korzyści majątkowej” – jest też wątpliwa z punktu widzenia wiążących Polskę zobowiązań międzynarodowych. Przy czym o ile w typie określonym w art. 211a § 1 jest to powtórzenie regulacji istniejącej już poprzednio

<sup>42</sup> W szczególności art. 21 Konwencji z 20 listopada 1989 r. o prawach dziecka wymaga, aby Państwa-Strony uznające i/lub dopuszczające system adopcji zapewniły, aby dobro dziecka było celem najwyższym oraz, że będą:

1. czuwać, aby adopcja dziecka odbywała się tylko z upoważnienia kompetentnych władz, które będą decydować – zgodnie z obowiązującym prawem i postępowaniem oraz na podstawie wszelkich stosownych i wiarygodnych informacji – o tym, że adopcja jest dopuszczalna ze względu na sytuację dziecka w odniesieniu do rodziców, krewnych i opiekunów prawnych oraz – w przypadku gdy jest to wymagane – aby osoby zainteresowane świadomie wyraziły zgodę na adopcję po przeprowadzeniu z nimi niezbędnych konsultacji;
4. podejmować wszelkie właściwe kroki dla zapewnienia, aby w przypadku adopcji do innego kraju osoby w niej zaangażowane nie uzyskały z tego powodu niestosownych korzyści finansowych;
5. sprzyjać osiągnięciu celów niniejszego artykułu, tam gdzie jest to stosowne, przez zawieranie dwustronnych lub wielostronnych porozumień lub umów, a także dążyć w ich ramach do zapewnienia, aby umieszczenie dziecka w innym kraju odbywało się za pośrednictwem kompetentnych władz lub organów.

<sup>43</sup> Ustawa z dnia 16 października 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. poz. 2128)

<sup>44</sup> Przepis ten obecnie stanowi:

- § 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zajmuje się organizowaniem adopcji dzieci wbrew przepisom ustawy, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.
- § 2. Tej samej karze podlega, kto, będąc osobą, której przysługuje władza rodzicielska nad dzieckiem, wyraża zgodę na adopcję tego dziecka przez inną osobę:
  - 1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, zatajając ten cel przed sądem orzekającym w postępowaniu w sprawie o przysposobienie, a w przypadku wyrażenia przez rodzica zgody na przysposobienie dziecka w przyszłości bez wskazania osoby przysposabiającego – przed sądem przyjmującym oświadczenie o wyrażeniu tej zgody,
  - 2) z pominięciem postępowania w sprawie o przysposobienie.
- § 3. Tej samej karze podlega, kto wyraża zgodę na adopcję dziecka przez siebie w warunkach, o których mowa w § 2.

(art. 253 § 2), o tyle nowe przestępstwo polegające na tym, że sprawca – będąc uczestnikiem postępowania o przysposobienie – zataja ten cel przed sądem jest nie tylko zupełnie nowym rozwiązaniem, ale przywołuje wygasłe już kontrowersje co do konieczności takiego wyrażania celu, rodząc wiele kolejnych. W piśmiennictwie zwraca się uwagę na

sprzeczność pomiędzy art. 211a k.k. a Konwencją o prawach dziecka, która nie wyklucza płatnego pośrednictwa w organizowaniu adopcji, a jedynie w art. 21 lit. d zakazuje odnoszenia z tego tytułu niestosownych korzyści finansowych. Przepis konwencji pozwala zatem na pobieranie należności za pośrednictwo adopcyjne, które nie mogą być jednak „niestosowne”, a więc wskazywać na wyłącznie komercyjny charakter świadczonych usług<sup>45</sup>.

Wyrażono pogląd, zgodnie z którym „uzyskanie korzyści w takiej sytuacji uznać należy za »niestosowne«, skoro związane jest z organizowaniem adopcji w sposób nielegalny”<sup>46</sup>. Trudno się z tym zgodzić, skoro o „legalności” adopcji bardzo często stanowić będzie właśnie to, że czy została przeprowadzona *non-profit*. Nie jest to więc zachowanie negatywne z przyczyn obiektywnych, które może być uznane za niestosowne w rozumieniu konwencyjnym. Pokrycie kosztów związanych z przeprowadzeniem procesu adopcyjnego nie może być uznawana za „niestosowną” jeżeli stanowi stosowne (odpowiednie) wynagrodzenie za podejmowane działania. W uchwale z dnia 12 czerwca 1992 r., wydanej jeszcze przed wejściem w życie obecnie obowiązującego kodeksu karnego<sup>47</sup>, SN udzielił odpowiedzi na pytanie prawne: czy i w jakim stopniu postanowienia art. 21 lit. e oraz art. 35 konwencji ograniczają możliwość płatnego, indywidualnego pośredniczenia adopcyjnego, a zarazem nakładają obowiązek korzystania w ramach istniejących struktur organizacyjnych z pośrednictwa wyspecjalizowanych instytucji pozasądowych współpracujących z odpowiednimi organizacjami zagranicznymi na podstawie stosownych porozumień i umów? Sąd Najwyższy przyjął, że „za zbyt daleko idące trzeba uznać stanowisko, że niedopuszczalne są wszelkie przejawy płatnego pośrednictwa indywidualnego w organizowaniu dla dziecka zastępczego środowiska rodzinnego”. Sąd stwierdził, że

konwencja wprost zakazuje tylko uzyskiwać z prowadzenia takiego pośrednictwa „niestosownych korzyści finansowych”. Nie jest wykluczona w myśl art. 21 lit. e konwencji możliwość pobierania wynagrodzenia lub opłaty za pośrednictwo adopcyjne, jednak uzyskane należności nie mogą być „niestosowne”, tzn. wskazywać na wyłącznie komercyjny charakter świadczonych usług<sup>48</sup>.

<sup>45</sup> A. Mączyński, *Konwencja o Prawach Dziecka a polskie przepisy o przysposobieniu*, „Studia Iuridica” 1994, t. 21, s. 229 i n.

<sup>46</sup> A. Muszyńska, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Lex el, teza 13, s. 44.

<sup>47</sup> Przepis art. 253 § 1 k.k. częściowo nawiązywał do art. IX § 2 przepisów wprowadzających kodeks karny z 1969 r. Zgodnie z nim, „kto uprawia handel ludźmi nawet za ich zgodą, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”.

<sup>48</sup> Uchwała SN z dnia 12 czerwca 1992 r., III CZP 48/92, OSNC 1992, nr 10, poz. 179.

Pomimo tego ustawodawca zakazał organizowania komercyjnych adopcji, a w wyniku nowelizacji, dokonanej ustawą z 16 października 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. poz. 2128) do art. 211a dodano dwa nowe typy przestępstwa, rozszerzając tym odpowiedzialność karną na osoby zainteresowane przekazaniem lub nabyciem władzy rodzicielskiej nad dzieckiem w sytuacjach określonych w dodanym przepisie (art. 211a § 2 i § 3 k.k.). W pierwszym przypadku chodzi o wyrażenie zgody na adopcję dziecka przez inną osobę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, przy jednoczesnym zatajeniu tego celu przed sądem orzekającym w postępowaniu w sprawie o przysposobienie, a w przypadku wyrażenia przez rodzica zgody na przysposobienie dziecka w przyszłości bez wskazania osoby przysposabiającego – przed sądem przyjmującym oświadczenie o wyrażeniu tej zgody. Dotyczy to tzw. adopcji komercyjnej. W drugim przypadku chodzi o wyrażenie zgody na adopcję z pominięciem postępowania w sprawie o przysposobienie, tzw. adopcja z pominięciem przysposobienia, a więc wszelkich form macierzyństwa zastępczego. Zmiana ta wprowadziła penalizację zarówno oddania dziecka do adopcji przez osobę, której przysługuje władza rodzicielska (art. 211a § 2 k.k.), jak i przyjęcie dziecka do adopcji przez osobę, od której dziecko to nie pochodzi (art. 211a § 3 k.k.). Jak wspomniałem, wzbudza to kontrowersje i to z kilku powodów. Regulacji zawartej w art. 211a § 1 k.k. zarzuca się brak precyzji<sup>49</sup>, jednak o wiele bardziej dyskusyjne są rozwiązania zamieszczone w art. 211a § 2 i § 3 k.k. Odnośnie do tych przepisów ustawodawca podkreślił, że

motywacją towarzyszącą przysposobieniu dziecka nie powinna być bowiem chęć osiągnięcia jakiegokolwiek korzyści, gdyż takie zachowanie stawia na dalszym planie jego dobro, polegające na przysposobieniu przez osoby rzeczywiście mogące zapewnić mu optymalne warunki rozwoju i wychowania oraz mogące obdarzyć dziecko uczuciem, a niejednokrotnie dobro to wręcz przekreśla. (...) Drugą postacią nielegalnej adopcji jest jej dokonanie z pominięciem postępowania o przysposobienie, tzn. gdy sprawca wykorzystuje inne instytucje prawne w celu osiągnięcia skutku adopcji, np. fikcyjne uznanie dziecka (przez osobę niebędącą biologicznym rodzicem) czy zrzeczenie się praw rodzicielskich przez matkę w celu dokonania przez inną osobę takiej adopcji. Dla karygodności tego zachowania nie jest konieczne działanie przez sprawcę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej. Kryminalne bezprawie manifestuje się bowiem w tym wypadku poprzez obejście prawa w postaci postępowania przewidzianego dla rozstrzygnięcia zgodności nabycia władzy rodzicielskiej

<sup>49</sup> W piśmiennictwie dyskutuje się, czy dla bytu przestępstwa może okazać się wystarczające, że sprawca wykonuje pojedynczą czynność z całego łańcucha koniecznych do przeprowadzenia adopcji. Część autorów odnosi się do tego aprobująco (zob. E. Pływaczewski, A. Sakowicz [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, *Komentarz do artykułów 222–316*, Warszawa 2010, s. 473; O. Górniok [w:] Górniok O., Hoc S., Kalitowski M. i in. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, t. 2, *Art. 117–363*, Gdańsk 2005, s. 333). Wyrażane są też poglądy, że nie może chodzić tutaj o akt pojedynczy, bowiem sprawca „musi” kilkakrotnie naruszyć prawo i osiągnąć w związku z tym korzyść majątkową. Ponadto ustawodawca używa liczby mnogiej „dzieci” (a nie liczby pojedynczej „dziecko”), a także znamienia czasownikowego „organizuje” (Z. Siwik [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 1010; M. Pomarańska-Bielecka, *Komercyjna adopcja dzieci*, [w:] Z. Lasocik, M. Koss, Ł. Wieczorek (red.) *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, Warszawa 2007, s. 45; R. Krajewski, *Przestępstwo nielegalnego organizowania adopcji*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 10, s. 19).

przez inną osobę z dobrem dziecka i kontroli organów państwa nad tym procederem, jak też zastosowanie instytucji, które temu celowi nie służą, ukrywając przed organami państwa rzeczywisty zamiar sprawcy<sup>50</sup>.

Ustawodawca przesądził tym samym o nielegalności instytucji macierzyństwa zastępczego i to we wszelkich jego formach, a więc zarówno w takiej, gdy strony umowy chcą skorzystać z istniejących procedur przysposobienia, jak i z ich pominięciem, co dotyczy również tzw. adopcji zagranicznej. Odpowiadając na pytanie, dlaczego powoduje to kontrowersje, należy przytoczyć pogląd wyrażony jeszcze przed wprowadzeniem art. 211a § 2 i § 3 k.k. Podniesiono, że:

bezwzględny zakaz zawierania umów o macierzyństwo zastępcze mógłby przynieść efekt odwrotny do zamierzonego, nie likwidując rzeczywiście korzystania z tej instytucji, a jedynie usuwając ją poza nawias kontroli publicznej. Mogłoby się to wiązać z nadużyciami, wykorzystaniem ekonomicznie słabszej pozycji drugiej strony umowy i prowadzić do rzeczywistego handlu dziećmi, rozumianego jako działania lub transakcje, w drodze których dziecko przekazywane jest przez jakąkolwiek osobę innej osobie/osobom za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek inną rekompensatą (art. 2 lit. a Protokołu fakultatywnego do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii)<sup>51</sup>.

Ponieważ nowe przepisy obowiązują od niedawna, nie sposób powiedzieć, czy te obawy się spełniły. Jednak z całą pewnością formalny zakaz macierzyństwa zastępczego nie zlikwiduje obiektywnie występujących przyczyn, dla których pary podejmują decyzję o zawarciu umowy z matką zastępczą, i racji, dla których ludzie decydują się na skorzystanie z tej instytucji<sup>52</sup>.

Wzrastająca liczba osób korzystających z instytucji macierzyństwa zastępczego powinna spowodować ustalenie jasnych, przejrzystych kryteriów dotyczących możliwości zawierania takich umów. (...) W raporcie przygotowanym po spotkaniu Grupy Ekspertów, które odbyło się 15–18 lutego 2016 r. w Hadze, wskazano, że brak jednolitych zasad prawa prywatnego międzynarodowego bądź zgodnego podejścia do kwestii ustanowienia i kwestionowania pochodzenia może prowadzić do konfliktu statusów prawnych i stwarzać problemy dotyczące niepewności ojcostwa lub macierzyństwa, tożsamości dziecka, jego narodowości, problemy imigracyjne oraz związane w porzuceniem dziecka i nieprzeznaczaniem środków na jego utrzymanie<sup>53</sup>.

Trudno również pominąć fakt, że zakresem penalizacji objęto zachowania, które tradycyjnie już występowały, stanowiąc przejaw relacji rodzinnych. Mowa o przypadkach „oddania dziecka na wychowanie”, praktyce ciągle jeszcze występującej w środowisku wiejskim,

<sup>50</sup> Odpowiedź na interpelację nr 32567 w sprawie ochrony dzieci przed groźbą nielegalnej adopcji, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=BEVHC5> [dostęp: 5.02.2024].

<sup>51</sup> M. Mikluszka, *Zagraniczne procedury...*, dz. cyt., s. 29.

<sup>52</sup> M. Safjan, *Prawne problemy zastępczego macierzyństwa*, [w:] W. Lang (red.), *Prawne problemy ludzkiej prokreacji*, Toruń 2002, s. 298.

<sup>53</sup> M. Mikluszka, *Zagraniczne procedury...*, dz. cyt., s. 29-30.

choć nie tylko. Zwykle dochodzi do tego między bliskimi krewnymi. Dziecko jest wychowywane przez inne osoby i ma świadomość, że nie jest to jego biologiczna rodzina. Nie wydaje się, aby takie zachowanie zasługiwało na kryminalizację<sup>54</sup>.

---

<sup>54</sup> W takich przypadkach można oczywiście sięgnąć po instytucję wyłączenia winy w procesie karnym, niemniej wobec występujących w tym względzie kontrowersji może być to trudne w danej sytuacji.



## Trudności w ściganiu przestępstw handlu dziećmi – podsumowanie

W poszukiwaniu rozwiązań problemu handlu dziećmi konieczne jest uwzględnienie różnych czynników ryzyka, które determinują dalsze postępowanie. Szczególnie zagrożone handlem są dzieci pozbawione odpowiedniej opieki ze strony osób dorosłych – osierocone, przebywające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, ale także dzieci rodziców, którzy nie poświęcają im wystarczająco dużo uwagi. Narażone są również dzieci, które wcześniej doświadczyły różnych form przemocy (fizycznej, seksualnej, psychicznej) przy jednoczesnym braku pozytywnych relacji z opiekunami. W związku z tym są bardziej podatne na uwiedzenie przez dorosłego, który daje dziecku poczucie wyjątkowości lub obiecuje poprawę warunków życia. Poczucie wykluczenia, obiektywne lub subiektywne ubóstwo połączone z brakiem perspektyw (np. brakiem dostępu do edukacji czy pracy) mogą przyczyniać się do szukania przez małoletnich alternatywnych sposobów poprawienia swojej sytuacji życiowej<sup>55</sup>.

To właśnie na te okoliczności powinny zwracać szczególną uwagę wszelkie służby zajmujące się tą problematyką.

Dzieci cudzoziemskie podróżujące samotnie lub z osobami fałszywie podającymi się za ich opiekunów powinny zwracać uwagę służb, ponieważ mogą być ofiarami handlu ludźmi. Funkcjonariusze straży granicznej najczęściej umieszczają takich małoletnich w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Odnotowuje się liczne zniknięcia dzieci z tych placówek, zazwyczaj w ciągu kilku dni od przyjęcia. Sposób wykorzystania dziecka zależy od wieku i płci. Młodsze dzieci często zmuszane są do żebractwa, starsze do kradzieży i pracy przymusowej. Nastolatki, przede wszystkim dziewczęta, wykorzystywane są w prostytucji i pornografii. Zdarza się, że dzieci doświadczają więcej niż jednej formy wykorzystywania<sup>56</sup>.

W związku z powyższym nie można poprzestawać na identyfikacji danego typu wykorzystania. Powyżej przedstawiono też prawne problemy związane z handlem dziećmi, starając się zarysować możliwie szeroki kontekst zagadnienia. Konieczne jest jednak ich uporządkowanie:

- w zakresie handlu ludźmi (dziećmi)<sup>57</sup> istnieje wiele form kontroli (monitoringu) sytuacji, które jednak nie przynoszą zdecydowanej poprawy sytuacji;

<sup>55</sup> *Problem handlu dziećmi w Polsce...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> Ł. Wieczorek, *Historia badań dotyczących problematyki handlu ludźmi w Polsce*, [w:] *Handel ludźmi w Polsce. Kompendium wiedzy*, Warszawa 2016, s.16-50. Wskazać także trzeba, że Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w dniu 24 października 2017 r. wystosowało pismo nr 16073 w sprawie adopcji polskich dzieci przez cudzoziemców, w którym określono politykę dotyczącą tych adopcji oraz ich dalsze perspektywy: „Rząd

- zauważany jest brak usystematyzowania katalogu uprawnień ofiar handlu ludźmi (obecnie funkcjonują w różnych miejscach, w aktach różnego rzędu, do tego mogą leżeć w sprzeczności ze sobą np. z pouczeniem o prawach pokrzywdzonego z k.p.k.);
- brakuje ujednoczenia uregulowań dotyczących zwalczania handlu ludźmi (zarówno SG, jak i Policja zgłaszały propozycje usystematyzowania zagadnień z tego obszaru w ramach jednej ustawy, obecnie zagadnienia w różnych ustawach, odmienna nomenklatura, chociażby „ofiara handlu ludźmi” z ustawy o cudzoziemcach i „pokrzywdzony” w procesie karnym);
- istnieją problemy proceduralne wynikające z odmienności regulacji k.p.k. oraz k.p.a.; krzyżowanie się tych procedur (długotrwałość czynności, ich powtarzanie, zakaz wtórnej wiktyimizacji a wielość przesłuchań). Powodem są ułomności procedury: w sprawach wieloosobowych skierowanie aktu oskarżenia wobec jednego z przestępców rodzi konieczność kolejnych przesłuchań pokrzywdzonych do wyłączonych spraw dotyczących różnych sprawców;
- pewne trudności stwarza brak definicji pracy przymusowej. Istniejąca definicja pochodząca z Konwencji MOP nr 29 z 28 czerwca 1930 r. jest już nieaktualna. Oznaczała ona „wszelką pracę lub usługi wymagane od jakiejś osoby pod groźbą jakiegokolwiek kary i do których dana osoba nie zgłosiła się dobrowolnie”. Skonstruowany został projekt zmiany poprzez dodanie art. 115 § 22a k.k. o treści:

Pracą lub usługami o charakterze przymusowym jest świadczenie pracy lub usług w warunkach wykorzystania, wykonywane pod wpływem przymusu wynikającego z przemocy, groźby, pozbawienia wolności, żądania odpracowania długu, zatrzymania dokumentu tożsamości, dokumentu podróży lub dokumentu uprawniającego cudzoziemca do pobytu na terytorium RP, niewypłacenia wynagrodzenia, a także z innego rażącego naruszenia praw pracownika.

---

Pani Premier Beaty Szydło podjął decyzję dotyczącą ograniczania adopcji z przemieszczeniem dzieci poza granice Polski. Decyzja ta wynika z głębokiego przekonania o możliwości znalezienia w Polsce właściwego, stabilnego zastępczego środowiska rodzinnego dla wielu dzieci zakwalifikowanych do adopcji. Szansą dla takich dzieci są rodziny adopcyjne w Polsce lub rodzinne środowisko zastępcze. Aktywna polityka prorodzinna, wsparcie rodzin wychowujących dzieci z niepełnosprawnością, wzrost podaży usług na rzecz rodzin z dziećmi, poprawa sytuacji mieszkaniowej polskich rodzin wraz z działaniami na rzecz deinstytucjonalizacji pieczy zastępczej, promocji rodzicielstwa zastępczego i wdrażania efektywnych programów usamodzielnienia wychowanków pieczy zastępczej to dodatkowe argumenty za przyjęciem takich rozwiązań. Decyzja ta jednak nie oznacza całkowitej rezygnacji z rozwiązań, jakie daje ratyfikowana przez Polskę Konwencja o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego. W dalszym ciągu prowadzone będą procedury adopcji z przemieszczeniem poza granice Polski, ale ograniczą się one jedynie do przypadków szczególnych, zwłaszcza dotyczących łączenia rodzeństw, adopcji wewnątrzrodzinnych czy adopcji przez obywateli polskich mieszkających poza granicami kraju. Już z preambuły Konwencji haskiej jasno wynika, że podstawowym celem, do którego dążyć powinno każde państwo-sygnatariusz Konwencji, jest takie powzięcie dostępnych środków, które w możliwie najpełniejszym zakresie będą stały na straży pozostawania dziecka pod opieką jego naturalnej rodziny. Ponadto, bez miary bacząc na poszanowanie interesu dziecka oraz jego fundamentalnych praw, jako sygnatariusz stoimy przed obowiązkiem przestrzegania jej zasad. Oznacza to – zgodnie z art. 33 tej Konwencji – że w sytuacji wystąpienia ryzyka jej nieprzestrzegania jesteśmy zobowiązani podjąć środki, które do minimum wyeliminują sytuacje zagrażające dobru dziecka”.



Prace utknęły jednak w MS;

- zwraca się też uwagę na konieczność stworzenia zasad dotyczących postępowania z małoletnimi. Choć obecnie jest to przedmiotem szeroko zakrojonych prac Zespołu do spraw przeciwdziałania przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na szkodę osób małoletnich, funkcjonującym w KG Policji, to nie doczekały się one realnych efektów;
- środki, jakimi dysponują organy ścigania (w znaczeniu instrumentów procesowych wykorzystywanych w postępowaniu o przestępstwo, którego ofiarami są dzieci) nie są wystarczające. Jeżeli tworzy się specjalne procedury zapobiegające uprowadzeniom (*Child Alert*), reguluje postępowanie podczas przesłuchań dzieci (przyjazne pokoje), to konieczna wydaje się też zmiana instrumentów dotyczących postępowania, którego „przedmiotem” jest dziecko, takich jak kary porządkowe, sposób ich wykonywania;
- konieczność szkoleń funkcjonariuszy SG i Policji oraz prokuratorów i sędziów w zakresie wykrywania tego rodzaju spraw, postępowania oraz orzekania w nich;
- niezbędne jest dokonanie zmian w przepisach penalizujących handel dziećmi. Obecna regulacja, z uwagi na liczne ułomności, utrudnia stosowanie przepisów.

### **Postulaty *de lege ferenda***

1. zmiany w zakresie procedury karnej
  - zmiana ustawy o Straży Granicznej poprzez nowelizację art. 9e ust. 1 (dodanie do zamieszczonego w nim katalogu art. 189a k.k.);
  - zmiana art. 19a i 19b ustawy o Policji poprzez usunięcie wątpliwości, że niejawnie nabycie, zbycie oraz przejęcie albo złożenie propozycji takich czynności możliwe jest też w stosunku do osób, nie tylko rzeczy. Podjęcie prac nad stworzeniem wspólnych zasad prowadzenia czynności operacyjnych przez Policję, Straż Graniczną i inne służby (CBA, CBŚ itp.);
  - zmiany w art. 185a i 185b k.p.k., których celem będzie dalsze ograniczenie możliwości ponownego przesłuchania ofiary handlu dziećmi;
  - zmiana w zakresie stosowania kar porządkowych. Należy rozważyć wprowadzenie w rozdziale XXXI k.p.k. szczególnych zasad wymuszania realizacji obowiązków procesowych w sprawach o handel dziećmi;
2. prawo materialne
  - w art. 189a k.k. w zw. z art. 115 § 22 konieczne wydaje się ograniczenie w zakresie definicji handlu dziećmi np. poprzez wprowadzenie otwartego katalogu celów uzasadniających penalizację na poziomie zbrodni oraz na poziomie występku. Alternatywnie

wskazać można propozycję W. Wróbla<sup>58</sup> oraz A. Sakowicza<sup>59</sup>, którzy w sporządzonych przez siebie opiniach do projektu nowelizacji postulują wprowadzenie sformułowania „w szczególności” przed wskazaniem form handlu ludźmi, a tym samym uczynienie go wyliczeniem przykładowym. Jednocześnie pozwoliłoby to na rezygnację z klauzuli dotyczącej osoby małoletniej;

- należy rozważyć zrezygnowanie z przepisu art. 8 p.w.k.k. Wiązałoby się to z koniecznością uzupełnienia art. 189a k.k., dotyczącego handlu ludźmi, o przepis kryminalizujący „posiadanie” ofiar tego procederu, np. poprzez dodanie paragrafu przewidującego karalność zachowań polegających na utrzymywaniu ofiar handlu ludźmi w stanie „niewolnictwa”. Jednocześnie warto rozważyć rozwiązanie zaproponowane przez E. Zielińską – wzorowane na regulacji niemieckiej, a polegające na stworzeniu typu kwalifikowanego przestępstwa handlu ludźmi, w którym znamieniem kwalifikującym byłoby posłużenie się przez sprawcę sposobami wymienionymi obecnie w ustawowej definicji;
- konieczna wydaje się również kryminalizacja zachowań polegających na pośrednim czerpaniu korzyści z handlu ludźmi. Jako przykład takiego procederu można wskazać sytuację, gdy pracodawca korzysta z pracy – znajdujących się w jego „quasi-posiadaniu zależnym” – ofiar handlu ludźmi, którym nie płaci wynagrodzenia, ale wypłaca je osobie, w której „posiadaniu samoistnym” owi pracownicy się znajdują („właścicielowi”)<sup>60</sup>;
- postulowana jest nowelizacja art. 211a k.k. Penalizacja uzależniona jest od sposobu przeprowadzania adopcji. W obecnym stanie prawnym jest ona nazbyt sformalizowana, co powoduje, że mają miejsce praktyki mające na celu „obejście” przepisów adopcyjnych.

Wieloaspektowość problematyki handlu dziećmi nie pozwala na przedstawienie wszystkich zagadnień w tak krótkim opracowaniu. Powyżej wskazane wydają się jednak na tyle istotne, że powinny znaleźć odbicie w pracach legislacyjnych inicjowanych przez uprawnione do tego podmioty. Ze swojej strony chcę wyrazić jednak obawę, że handel dziećmi ciągle

<sup>58</sup> W. Wróbel, *Opinia w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o Policji (druk nr 2387)*, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=2387>, stan na 1 czerwca 2011 r.

<sup>59</sup> A. Sakowicz, *Opinia w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o Policji (druk nr 2387)*, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=2387>, stan na 1 czerwca 2011 r.

<sup>60</sup> W art. 19 Konwencji wskazano, że jej strony powinny rozważyć penalizację świadomego korzystania z usług ofiar procederu handlu ludźmi (por. B. Namysłowska-Gabrysiak, *Ratyfikacja Konwencji Rady Europy z 3.05.2005 r. w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi – znaczenie i skutki*, [w:] *Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu 2009*, s. 13). Obowiązek penalizacji takich zachowań wobec obywateli państw trzecich (czyli spoza UE) nakłada na państwa członkowskie UE dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/52/UE z dnia 18 czerwca 2009 r. przewidująca minimalne normy w odniesieniu do kar i środków stosowanych wobec pracodawców zatrudniających nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich (Dz.Urz. UE 2009 L 168, s. 24). W jej art. 9 lit. d przewidziano, iż karalne powinno być umyślne zachowanie, polegające na nielegalnym korzystaniu z pracy lub usług osoby z kraju trzeciego, o której sprawca wie, że jest ofiarą handlu ludźmi.

jeszcze nie jest uważany za na tyle istotny i „palący” problem, aby wspomniane wcześniej inicjatywy doczekały się rychłej kontynuacji. Żywię nadzieję, że niniejsze opracowanie w jakimś stopniu przyczyni się do pogłębienia refleksji nad tym zjawiskiem oraz będzie stanowił impuls do rozpoczęcia prac koncepcyjnych w kierunku zmiany, ale i rozbudowania odpowiednich przepisów.



# Bibliografia

## Akty prawne

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/52/UE z dnia 18 czerwca 2009 r. przewidująca minimalne normy w odniesieniu do kar i środków stosowanych wobec pracodawców zatrudniających nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich (Dz.Urz. UE 2009 L 168, s. 24).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar, zastępującej decyzję ramową Rady 2002/629/WSiSW z 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi (Dz.Urz. UE L 203, s. 1).
- Europejska konwencja o przysposobieniu dzieci, sporządzona w Strasburgu 24.04.1967 r. (Dz.U. z 1999 r. Nr 99 poz. 1157).
- Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 15 listopada 2000 r. (Dz.U. z 2005 r. poz. 158 ze zm.).
- Konwencja o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego, sporządzona w Hadze 29.05.1993 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 39, poz. 448 ze zm.).
- Konwencja o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi podpisana w Genewie 30 września 1921 r. (Dz.U. z 1925 r. poz. 893 ze zm.).
- Konwencja Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzona w Warszawie 16 maja 2005 r. (Dz.U. z 2009 r. poz. 107).
- Konwencja z dnia 4 maja 1910 r. dotycząca zwalczania handlu żywym towarem (Dz.U. z 1922 r. poz. 783 ze sprost.).
- Konwencja z dnia 20 listopada 1989 r. o prawach dziecka (Dz.U. z 1991 r. Nr 120 poz. 526 ze zm.).
- Konwencja z dnia 21 marca 1950 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytutki (Dz.U. z 1952 r. poz. 278).
- Uchwała SN z dnia 12 czerwca 1992 r., III CZP 48/92, OSNC 1992, nr 10, poz. 179.
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1882 ze zm.).
- Ustawa z dnia 16 października 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. poz. 2128).
- Ustawa z dnia 29 lutego 1952 r. o ratyfikacji otwartej do podpisu w Lake Success dnia 21.03.1950 r. Konwencji w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytutki (Dz.U. z 1952 r. Nr 13 poz. 78).
- Uzupełniająca Konwencja z dnia 7 września 1956 r. w sprawie zniesienia niewolnictwa, handlu niewolnikami oraz instytucji i praktyk zbliżonych do niewolnictwa (Dz.U. z 1963 r. poz. 185, zał.).

## Publikacje zwarte

- Burdziak K., *Prowokacja. Analiza prawnokarna*, Poznań 2018.
- Górniok O., Hoc S., Przyjemski S., *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 1999.
- Górniok O., Hoc S., Kalitowski M. i in. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, t. 2, Art. 117–363, Gdańsk 2005.
- Grześkowiak A., Zgoliński I., (red.), *Prawo karne w ochronie praw dziecka*, Bydgoszcz 2018.
- Karsznicki K., *Handel ludźmi w świetle postępowań karnych prowadzonych w latach 1995–2005*, [w:] Lasocik Z. (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006.
- Kłaczyńska N., [w:] Giezek J. (red.), *Komentarz do art. 189a k.k.*, Lex. el.
- Kodeks karny. Komentarz*, Mozgawa M. (red.), Warszawa 2015.
- Lipiński K., *Komentarz do art. 189a k.k.*, Lex. el.
- Majewski J., *Komentarz do art. 115 § 22 k.k.*, Lex. el.
- Marek A., *Komentarz do kodeksu karnego. Część szczególna*, Warszawa 2010.
- Mikluszka M., *Zagraniczne procedury tzw. macierzyństwa zastępczego (surrogacy motherhood) w świetle zasady handlu ludźmi – zagadnienia węzłowe*, Warszawa 2017.
- Mozgawa M., *Komentarz do art. 115 § 22a k.k.*, Lex. el.
- Mozgawa M., *Odpowiedzialność karna za bezprawne pobawienie wolności*, Lublin 1994.
- Pływaczewski E., Sakowicz A., [w:] Wąsek A., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, *Komentarz do artykułów 222–316*, Warszawa 2010.
- Pomarańska-Bielecka M., *Komercyjna adopcja dzieci*, [w:] Lasocik Z., Koss M., Wieczorek Ł. (red.), *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, Warszawa 2007.
- Potulski J., *Komentarz do art. 253 k.k.*, Lex. el.
- Problem handlu dziećmi w Polsce i na świecie. Charakterystyka zjawiska i regulacje prawne*, Warszawa 2011
- Safjan M., *Prawne problemy zastępczego macierzyństwa*, [w:] W. Lang (red.), *Prawne problemy ludzkiej prokreacji*, Toruń 2002.
- Siwik Z., [w:] Filar M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Wieczorek Ł., *Historia badań dotyczących problematyki handlu ludźmi w Polsce*, [w:] *Handel ludźmi w Polsce. Kompendium wiedzy*, Warszawa 2016.
- Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 3, *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, Kraków 2006.
- Zoll A., *Komentarz do art. 189a k.k.*, Lex. el.

## Artykuły naukowe

- Burdziak K., Banaszak P., *Przestępstwo handlu ludźmi w świetle wyników badań aktowych*, „Prawo w Działaniu” 2016, nr 28, s. 228
- Jasiński F., Karsznicki K., *Walka z handlem ludźmi z perspektywy Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 8.
- Krajewski R., *Przestępstwo nielegalnego organizowania adopcji*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 10.
- Mączyński A., *Konwencja o Prawach Dziecka a polskie przepisy o przysposobieniu*, „Studia Iuridica” 1994, t. 21.
- Mroczek R., *Formy inicjacji procesowej w sprawach o przestępstwa handlu ludźmi*, „Prokuratura i Prawo” 2019 r., nr 2.
- Radoniewicz F., *Przestępstwo handlu ludźmi*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 10.
- Sokołowska-Walewska M.J., *Definicja handlu ludźmi na tle prawa międzynarodowego*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 5.

**Inne**

- Namysłowska-Gabrysiak B., *Ratyfikacja Konwencji Rady Europy z 3.05.2005 r. w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi – znaczenie i skutki*, [w:] *Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu 2009*, <https://www.gov.pl/attachment/1cb3d97a-a612-4d06-99e1-4bffd92d957>
- Sakowicz A., *Opinia w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o Policji (druk nr 2387)*, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=2387>
- Odpowiedź na interpelację nr 32567 w sprawie ochrony dzieci przed groźbą nielegalnej adopcji, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=BEVHC5> [dostęp: 5.02.2024].
- Wiśniewski M., *Handel ludźmi – statystyka*, [w:] *Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu*, <https://www.gov.pl/attachment/863a1b91-9d52-4874-a5fd-6ce06ef59ffc>

